

Telefon prywatny redaktora nr. 1492.

Telefon prywatny redaktora nr. 1492.

Przedpłata kwartalna
w Niemczech i w Austrii 3 mk.
W Warszawie w księgarni Gebethnera i Wolffa rocznie 7 rs.,
20 kop., półrocznie 3 rs. 60 kop.
Przedpłata przesyłana wprost
do Redakcji do Poznania rocznie
6 rs., półrocznie 3 rs.
Ziemianin zapisany jest na pocztę
w Zeitungspreisliste Abth.
II. U.

ZIEMIANYN

Ogłoszenia
przyjmuje się za opłatą 20 fen.
od wiersza małego pięciolamowego.
Biuro
Redakcji i Ekspedycji przy ul.
Fryderykowskiej Nr. 9.
Korespondencje i przesyłki
franko pod adresem: „Ziemianin”,
Poznań, Fryderykowska 9.
Pojedynczy numer bez dodatków
25 fen.

TYGODNIK NAUKOWO-ROLNICZY I EKONOMICZNY

ORGAN CENTRALNEGO TOW. GOSPODARCZEGO w W. KSIĘSTWIE POZNAŃSKIM.

Dr. M. K. Jarosz.

Konwencja cukrowa brukselska.

III.

W międzynarodowej produkcji i w międzynarodowym handlu cukrem zajmuje dzisiaj Anglia (bez kolonii) stanowisko zupełnie swoiste. Anglia jest bowiem przede wszystkim konsumentem cukru kontynentalnego, wytwórczość zaś jej własna jest tak nieznaczna, że można jej wcale nie brać pod uwagę. Już względem na wyłącznie spożywczy charakter Anglii, jako kontrahenta w konwencji brukselskiej, zdolen jest nadać wystąpieniu Królestwa Wielkiej Brytanii z konwencji cukrowej nadzwyczaj doniosłe znaczenie, tem donioślejsze, że pod względem siły spożywczej kroczy Anglia na czele państw europejskich i nawet znacznie przewyższa spożycie cukru w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Roczne albowiem spożycie cukru na 1 mieszkańca wynosi: w Anglii 50,2 kg, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej 41,6 kg, w Szwajcaryi 34,0 kg, w Danii 30,1 kg, w Szwecyi 21,2 kg, w Niemczech 21,1 kg, we Francyi 20,1 kg, w Holandyi 19,1 kg, w Belgii 15,3 kg, w Austrii 11,4 kg, w Rosyi 8,0 kg, w Hiszpanii zaś 6,1 kg. Jak z cyfr powyższych widać, siła spożywcza cukru w Anglii jest dwa i pół razy znaczniejsza, aniżeli w Niemczech.

Konwencja cukrowa brukselska, poraz pierwszy podpisana w dniu 5 marca 1902 r., powstała z inicjatywy Anglii. Za staraniem tej samej Anglii przystąpiła do konwencji i Rosya; w czasie odnawiania umowy brukselskiej w roku 1907, i znowu dzięki interwencji tejże Anglii, przyznano Rosyi szereg ulg, jak już bowiem poprzednio nadmieniliśmy, układ, zawarty w Brukseli w dniu 19-go grudnia 1907 r., w uwzględnieniu specjalnych warunków rosyjskich, nie domagał się zniesienia wysoko-protekcyjnych cel na cukier, importowany do cesarstwa rosyjskiego, zobowiązano tylko rząd rosyjski do nieczynienia żadnych nowych zmian w dotychczasowym systemie protekcji rosyjskiej, któreby rozszerzały rosyjską konkurencję. Również tylko w skutek starań Anglii zgodzono się podwyższyć w początkach roku ubiegłego kontyngent wywozowy dla Rosyi, a tem samem dzięki zabiegom angielskim zatrzymano Rosyę w szeregu państw konwencyjnych i uchroniono porozumienie w sprawach cukrowych od rozbicia, względnie od poważnego osłabienia.

Tem tedy dziwniejszem wydać się musi oświadczenie dzisiejszego rządu angielskiego, iż z początkiem września roku bieżącego wystąpi z konwencji. Jakież więc przyczyny skłaniają obecnie Anglię do wystąpienia z konwencji, wokół której położyło było Królestwo Wielkobrańskie tyle starań i zabiegów? Czemu ten sam rząd angielski, który przed 11 laty przyczynił się w wielkim stopniu do dojścia do skutku konwencji brukselskiej, który konwencję taką podpisał, dzisiaj pierwszy zrywa zawartą umowę?

Przyczyny takiej zmiany stanowiska rządu angielskiego doszukiwać się trzeba przede wszystkim w zmianach politycznych, dokonanych w ciągu tego czasu w Anglii. W roku 1902, w chwili dojścia do skutku konwencji brukselskiej, na czele rządu

w Anglii stali konserwatyści, skłaniający się w dziedzinie polityki gospodarczej do protekcjonizmu. — Podpisanie właśnie konwencji brukselskiej było zamaskowaną formą protekcyjnej polityki gospodarczej, pierwszą próbą takiej polityki na gruncie angielskim. Ówczesny bowiem konserwatywny rząd angielski sądził, że protekcyjny system premii wywozowych, stosowany przed zawarciem konwencji brukselskiej przez państwa kontynentalne europejskie, ma ten skutek, że przez znaczną zniżkę cen cukru na rynkach wywozowych, a tedy i na angielskim i to przede wszystkim angielskim, niemożliwą się stała konkurencja z cukrem buraczanym kontynentalnym dla cukru trzcinowego — kolonialnego. Celem rządu angielskiego było więc, przez doprowadzenie do ugody i podpisanie tejże w Brukseli, przerwanie niżki cen cukru kontynentalnego na rynkach wywozowych, pewne nawet podniesienie cen, a tem samem ułatwienie konkurencji z nim cukru kolonialnego — trzcinowego. Przytem tego rodzaju dążenia rządu angielskiego związane były jednocześnie z nadziejami na odrodzenie rolnictwa angielskiego przez zapoczątkowanie plantacji buraczanych i zakładanie związkowych cukrowni przez samych plantatorów. Oprócz tego ówczesni kierownicy angielskiej polityki gospodarczej, dając inicjatywę do zwołania narad brukselskich, a później podpisując konwencję cukrową, wychodzili z tego założenia, że przez to zabezpieczą interesy konsumentów angielskich. — O ile bowiem dotąd ceny cukru na rynku angielskim były bardzo niskie, skutkiem wzajemnego zwalczania się poszczególnych kontynentalnych producentów cukru, to w razie, gdyby ci producenci wzajemnie się porozumieli, mogliby kazać właśnie płacić spożywczy angielskiemu za taką zgodę wytwórców. Udział właśnie Anglii w takim porozumieniu wytwórców, jakim jest przecież konwencja brukselska, chronił — zdaniem polityków angielskich — spożywcę angielskiego przed zbyt dużym wzwyższeniem ze strony kontynentalnych wytwórców. Takie otóż przyczyny skłoniły ówczesny konserwatywny rząd angielski do zwołania i podpisania konwencji brukselskiej i kierowały nim w czasie pertraktacji z Rosyą w sprawie jej przystąpienia do ugody brukselskiej. Źródłem więc dążeń ówczesnego rządu angielskiego były tedy chęci otoczenia opieką kolonialnego przemysłu cukrowniczego i ułatwienia odrodzenia rolnictwa angielskiego, które to dążenia potrafił rząd angielski, ze względu na opinię społeczną, ująć w sposób, całkowiec prawie maskujący ich charakter protekcyjny.

Od chwili podpisania przez Anglię konwencji brukselskiej w roku 1902, minęło już lat 10, w ciągu których nadzieje rządu angielskiego, zarówno co do rozwoju kolonialnego przemysłu cukrowniczego, oraz odrodzenia rolnictwa angielskiego, jak również co do utrzymania na pewnym, niskim poziomie cen cukru na targu wielkobrańskim, wcale się nie spełniły. Więc przede wszystkim pomimo, że tak gruntu, jak i klimat w księstwach Suffolk i Norfolk okazały się zupełnie dobre dla plantacji buraczanych, to przecież przeszkodą do ich rozwoju jest niezwykle droga siła robocza, odbijająca się znacznie na cenie buraków. Różnica pomiędzy cenami buraków na kontynencie i w Anglii jest tak znaczna i to na niekorzyść angielskich, że nawet niskie ceny

i niższe taryfy kolejowe dla ich przewozu nie mogą wyrównać kosztów produkcji cukrowniczej angielskiej a na kontynencie. Stąd też pochodzi słaby rozwój angielskiego cukrownictwa buraczanego i słaby również rozwój plantacji buraków. — Również nadzieje, pokładane w dojściu do skutku konwencji, że musi ona przyczynić się do rozwoju kolonialnego przemysłu cukrowniczego, że ułatwi cukrowi trzcinowemu konkurencję z cukrem buraczanym, w gruncie rzeczy zawiodły. Produkcja cukru trzcinowego wzrosła bowiem w tym czasie nieznacznie. Wytwórczość bowiem tego gatunku cukru wynosiła w poszczególnych koloniach:

Rok	Wyspa św. Maurycego tysięcy ton	Jamajka tys. ton	Trinidad tys. ton	Gwajana tys. ton	Barbady tys. ton
1900.	158	23	46	94	49
1901.	186	24	60	105	63
1902.	152	29	57	120	57
1903.	140	22	47	125	63
1904.	214	18	50	106	56
1905.	137	21	38	116	52
1906.	201	—	62	114	56
1907.	181	28	50	100	38
1908.	181	24	48	115	36
1909.	198	18	45	108	17

Jak tedy świadczą przytoczone dane statystyczne, o jakimś znacznym, wyraźnym postępie mowy być nie może; rozwój jest tak zmienny i cyfrowo trudny do uchwycenia, iż śmiało można twierdzić, że zawarcie konwencji żadnego dodatniego wpływu pod tym względem nie wywarło. W końcu przewidywania ówczesnych kierowników rządu angielskiego, że udział Anglii w konwencji nie pozwoli producentom kontynentalnym na podnoszenie cen cukru, również okazały się mylnymi. W ciągu ostatnich lat dziesięciu ceny cukru na rynku wielkobrańskim stale szły w górę. Jeżeli przyjąć przeciętne ceny cukru na rynku angielskim w r. 1900 za podstawę do obliczeń i oznaczyć je cyfrą 100, wówczas ceny cukru dla lat następnych wynosić będą: rok 1900 = 100, r. 1901 = 112, r. 1902 = 100, r. 1903 = 104, r. 1904 = 110, r. 1905 = 131, r. 1906 = 110, r. 1907 = 117, r. 1908 = 116. Słowem, ceny cukru w Anglii po zawarciu konwencji były wyższe, aniżeli przed zawarciem tejże.

Wyluszczone powyżej przyczyny gospodarcze same przez się nie skłoniły przecież obecnego liberalnego gabinetu Lloyd George'a do wypowiedzenia z początkiem września roku bieżącego udziału Anglii w konwencji brukselskiej. Rolę główną odgrywają tutaj wpływy polityczne, chociaż liberali angielscy opierają się na wyluszczonych powyżej powodach gospodarczych. Idzie o to, że liberali byli zawsze zdecydowanymi przeciwnikami protekcjonizmu. — W czasie przystępowania Anglii do konwencji wyuczuli oni pobudki protekcyjne rządzących wówczas torysów i z tego powodu głośno protestowali w imię swych zasad wolnohandlowych, przeciwko udziałowi Anglii w obradach brukselskich i w podpisaniu konwencji cukrowej. Dzisiaj rządy spoczywają w rękach liberalów, którzy chcą i mogą dzisiaj sprowadzić politykę angielską, dotyczącą przemysłu i handlu cukrowniczego, z drogi zamaskowanego protekcjonizmu na tory, odpowiadające wolnohandlowym zasadom stronnictwa liberalnego, spodziewając się przez wystąpienie z konwencji i zapoczątkowanie przez to

Na poletkach, oznaczonych literą *a*, przedplodem były buraki pastewne, literą *b* ziemniaki. Pewnie więc różnice w zbiorach i stąd pochodzą. Na poletkach 2*b*, 7*b*, 9*b* i 10*b* pszenica bardzo wyległa, przez co i zbiór się obniżył. Dawka azotu wywarła stanowczo dodatni wpływ, natomiast nie można było skonstatować wybitniejszej różnicy pomiędzy działaniem saletry chilijskiej, a siarkanu amonowego. — Tak samo nie było większych różnic pomiędzy działaniem kwasu fosforowego w tomasówce a w superfosfacie. Potas nie wywarł na zbiory żadnego wpływu; wapno działało tylko słabo.

Plug motorowy Stocka.

W „Rolniku“ pisze znany zaszczytnie w szerokich kołach ziemiaństwa polskiego p. Jerzy Turnau z Mikulic w Galicyi co następuje:

„Od czasu do czasu zwracają się do mnie koledzy po plugu z zapytaniem, z prośbą o radę, czy kupić Stocka, czy woły i t. p. Odpowiadam zawsze z zastrzeżeniami, raz dla tego, że opłacalność pluga motorowego zawisła jest od bardzo wielu miejscowych warunków, powtóre dla tego, że Stock u mnie odbył dopiero jedną kampanię, więc zbyt krótkie moje doświadczenie.

Teraz właśnie wróciłem od orki Stockiem, od której po prostu nie mogłem się oderwać dla przyjemności patrzenia na tego żelaznego konia, i piszę pod świeżym wrażeniem. Przez dwa miesiące mieliśmy i w naszej w całym kraju zazdrość budzącej przeworskiej ziemi ciągle sloty.

Czas schodził na przewracaniu pokosów, przedstawianiu mendeli, kradzeniu z pola po parę snopków i pukaniu w barometr. O orce nie było można nawet pomyśleć (rzepaku prawie nikt tu nie posiał) i z troską myślą wszyscy o zasiewach jesiennych; kiedy zorzemy? jak się to błoto będzie orać? kiedy się ziemia zsiądzie i da uprawić!

Mój Stock w ostatnich czasach miał także bardzo głupią minę. Na gwałt w lipcu przorał płyciutko posiany na ścierni żytnią bobik z grochem (jako zielony nawóz), które powschodziły doskonale — potem czekał na ścierni. Tymczasem zaczęły się deszcze — zrobiło się tak mokro, że z próżnym wozem trudno było w pole wyjechać — cóż więc mówić o maszynie, ważącej 45 q. Sąsiedzi ironicznie pytali: „podobno Turnau buduje tratwę dla Stocka“.

Wreszcie od pięciu dni mamy pogodę i dziś postanowiliśmy rozpocząć znowu robotę Stockiem.

Orze on dzisiaj nadzwyczaj ciężką napływową czarną rędzinę, jęczmienisko pod pszenicę. Jest to ziemia, robiąca po deszczach wrażenie ołowiu, podczas posuchy cementu.

W obecnej strukturze po prostu trzeba konie zabijać, by „spaskudzić“, bo plug ciągle się obsuwa, wyskakuje; w dodatku konie idące brudą ubijają wilgotną glinę, robiąc pod każdą skibę nieprzepu-

on z 75 proc. kazeiny i 25 proc. sodu glicerofosforowego.

Najszersze zastosowanie znajduje kazeina do wyrobu artykułów technicznych, jak klei, farb kazeinowych, środków do apretury, do nadawania połysku papierom luksusowym, do klarowania win, domieszek do mydła, wreszcie mas plastycznych, które pod różnymi nazwami: galalitu, lactitu, lactofonu, masy plastycznej Schvenfelda i t. d. służą do wyrobu grzebieni, rączek do lasek i parasoli, osadek do piór i t. d. Istnieje mnóstwo patentów, zwłaszcza dotyczących wyrobu mas plastycznych. Niepodobna ich wszystkich tutaj wymieniać, tembardziej że większość tych patentów dziś straciła swą wartość wobec ulepszonych sposobów wyrobu. Ograniczę się przeto do opisanie tylko tych, które uważam za najbardziej celowe.

Kleje. Dla przyrządzenia kleju zagotowuje się dwie części kazeiny i jedną część boraksu. Otrzymany w ten sposób klej doskonale nadaje się do klejenia drzewa, papieru, skóry. Klej otrzymujemy również przez łączenie kazeiny z sodą i dodanie wapna, krzemianu sodu, alunu, cukru, garbnika, oleju rycynowego lub lnianego. Klej, otrzymany przez dodanie kazeiny do wody wapiennej, po wyschnięciu, jest odporny na parę i doskonale nadaje się również do użytku laboratoryjnego n. p. do oblepienia korków przy destylacji itd.

Farby kazeinowe. Zasada przyrządzania farb kazeinowych polega na tem, że kazeina z wapnem

szczelną warstwę. Za skibami trzeba zaraz coś robić, krajać talerzówkę lub bronować, inaczej gdy ten ołów zaschnie, to potem musi się skibę z osobna rozbijać, by zasiać. Przytem konie łamią sobie nogi, i znowu zdeptują, zgniatają plastyczne, lepkie skiby.

Stock sapie i stęka, ale sześcioma skibami pruje ten ołów, skiby odwraca dostatecznie, uwiązana za nim talerzówka od razu szatkuje skiby i pozostaje rola w strukturze należytej, niezdeptana ani w brzdach ani po wierzchu.

Dziesięć morgów (austriackich, przeszło 20 mórg magd.) w dziesięciu godzinach będzie zorane, zakupiłem jednak latarnie acetylenowe i będę forsował dniem i nocą, bo pora spóźniona. W dniu dzisiejszym Stock zastępuje mi robotę (4 razy 6) 24 koni w plugach i 4 koni w talerzówce — razem 28 koni i 9 ludzi (bo w tej ziemi bez poganiania orać niepodobna). Tymczasem konie spokojnie zwożą pszenicę i owies.

Kto ma czas czekać na jeszcze doskonalsze maszyny do orki, niech czeka i studyje różne systemy. Ja nie żałuję, że już ją posiadam“.

Mikulice.

Jerzy Turnau.

Obrót towarowy w „Rolnikach“ związkowych w roku 1912/13.

Podajemy drugostronnie obrót towarowy w „Rolnikach“ związkowych za rok obrachunkowy 1912/13. Liczba „Rolników“ jest o 4 większa (Chełmża, Czarnków, Krzywiń, Lubawa). „Rolniki“ w Janówcu i Południowskich sprawozdania na czas nie nadesłały.

W stosunku do roku poprzedniego obroty wzrosły znacznie. Obrót w życie wynosił 1.898 tys. centn. wobec 1.690 tys. centn. w r. 1911, — obrót w pszenicy 381 tys. centn. wobec 214 tys. centn. w r. 1911 (cyfry za r. 1911 jednak nie były zupełnie dokładne), jęczmienia 597 tys. centn. wobec 362 tys. centn. w r. 1911, — owsa 435 tys. centn. wobec 252 tys. centn. w r. 1911. Także obrót w sztucznych nawozach znacznie się podniósł, — w superfosfacie z 321 na 393 tys. centn. — w tomasówce z 312 na 393 tys. centn., — w saletrze z 245 na 280 tys. centn., — w soli potasowej z 137 na 155 tys. centnarów, — w kainicie natomiast tylko z 768 na 769 tys. centn. — W paszach obrót znacznie się zmniejszył z 867 na 747 tys. centn. — Obrót w węglach wynosił 1.246 tys. centn. wobec 1.040 tys. centnarów w roku poprzednim, — w ziemniakach 413 tysięcy centn. wobec 210 tys. centn. w r. 1911.

(tabl. na stronie następnej)

Wiadomości bieżące i rozmaitości.

— Komunikat Izby Rolniczej.

Aukcja bydła.

Poznański związek hodowli czarno-srokatego i simmentalskiego bydła rozplodowego urzędu

niegasonem tworzy związki nierozpuszczalne. Białą farbę przyrządza się w następujący sposób. Do 90 części wapna dodajemy roztworu siarkanu cynku lub gliny w ilości jednak nie większej, niż tego wymaga zubożenie alkalicznego roztworu wapna. Następnie dodajemy 70 części suchej kazeiny i 90 części oleju, 270 części w ten sposób przyrządzonego preparatu mieszamy z 500 częściami talku. Przez dodanie, zamiast siarkanu cynku lub gliny, innych soli zabarwiających, otrzymujemy oczywiście farby o różnych zabarwieniach, np. siarkan miedzi daje kolor zielony, chromiany kolor żółty itd.

Kazeina do apretury. Do apretury używa się kazeiny, straconej małą ilością kwasu solnego, mianowicie, na jeden metr sześcienny mleka dodaje się jeden litr kwasu solnego. Stracenie skutecznia się przy 63 stopn. C. Przepędzona kazeina, po 24 godzinach, zawiera 50 proc. wody. Używa się ją do apretury materiałów, koronek i t. d. zamiast białka jajka.

Klarowanie wina zapomocą kazeiny. Kazeinę do klarowania win przyrządza się metodą Hartmaka. Mianowicie, płynną kazeinę puszcza się na walce, ogrzewane parą i obracającą się ku sobie. Kazeina sływa pomiędzy walcami i stykając się z ogrzaną powierzchnią, osadza się na walcach cienką warstwą. Warstwę tę zeskrobujemy i wrzucamy do ciepłej wody. W wodzie kazeina rozpuszcza się i tworzy płyn opalizujący o zawartości 10 proc kazeiny. Płyn ten dodajemy bezpośrednio do wina w

w czwartek, 9 października o godz. 11 przedpoł. na podwórzu rzeźni w Poznaniu przy Tamie Garbarskiej 13 aukcyj.

Zgłoszono na nią:

186 byczków czarno-srokatej rasy nizinnej,
3 byczki simmentalskie,
20 cielnych krów i jałowic czarno-srokatej nizinnej rasy,
18 knurów uszlachetnionej rasy niemieckiej,
30 „ „ „ krajowej rasy,
16 macior niemieckiej szlachetnej rasy,
13 „ uszlachetnionej rasy krajowej
i 2 barany.

Wystawione na sprzedaż bydło obejrzeć można w dniu aukcji, począwszy od godz. 8 rano. Obory i chlewnie, z których bydło i trzoda chlewna pochodzą, będą na 48 godzin przed wysłaniem przez weterynarza zrewidowane, a rewizya powtórzoną zostanie raz jeszcze po nadejściu do Poznania. Obory bydła rogatego członków związku hodowlanego szczepione są przeciwko tuberkułom na sposób przez rząd uznany.

Katalog aukcji wyszedł i można go otrzymać bezpłatnie przez Izbę Rolniczą.

— Obsiewy w Poznańskim w r. 1913. —

Wedle tegorocznej statystyki urzędowej obsiano w roku bieżącym:

Pszenicą ozimą	69 557 ha	Ziemniakami	301 384 ha
„ „ jara	9 797 „	Burakami cukrowymi	70 094 „
Żytem	708 219 „	Burakami pastewnymi	18 643 „
Jarką	4 903 „	Rzepiem i rzepikiem	534 „
Jęczmieniem	129 687 „	Koniczyną	90 591 „
Qwsem	164 564 „	Lucerną	6 307 „
Grochem	11 158 „		
Bobikiem	399 „		
Wyką	15 675 „		

Łąk nawadnianych było 5 389 ha

„ „ zwyczajnych 211 805 „

Pastwisk stałych 26 472 „

Roli, przeznaczonych na pastwisko 14 634 „

Co do uprawy żyta Poznańskie stoi na pierwszym miejscu, nietylko pomiędzy wszystkimi dzielnicami Prus, ale całych Niemiec. Co do uprawy ziemniaków stoi na 3 miejscu; największą przestrzeń, obsadzoną ziemniakami, ma Śląsk: 339 313 ha, po nim Brandenburgia: 320 423 ha. Trzecim plodem, którego dużo u nas siewają, jest jęczmień, a pod względem obszaru nim obsianego, Poznańskie stoi z pomiędzy dzielnic pruskich także na trzecim miejscu. Najwięcej obsianego jest jęczmienia na Śląsku: 148 903 ha, następnie w Saksonii 144 295 ha.

— **Przestroga przed nowymi nawozami sztucznymi.** Doświadczalna stacya rolnicza w Monasterze zwraca uwagę na nowy nawóz „Gloria“ (Universal-Stickstoff-Phosphorsäure- und Kali-Dünger, Marke „Gloria“), puszczonej w handel przez chemiczną fabrykę w Gaschwitz pod Lipskiem. Wedle reklamy nawóz ten ma zawierać „ca 4 proc. azotu, ca 4 proc. kwasu fosforowego, ca 4 proc. wapna potasowego (?) i ca 30 proc. materji organicznych“ —

kilku małych porcyach, za każdym razem silnie wstrząsając wino. Po sklarowaniu, dodana do wina kazeina pod wpływem kwasu winnego osadza się na dnie, łatwo ją przeto usunąć.

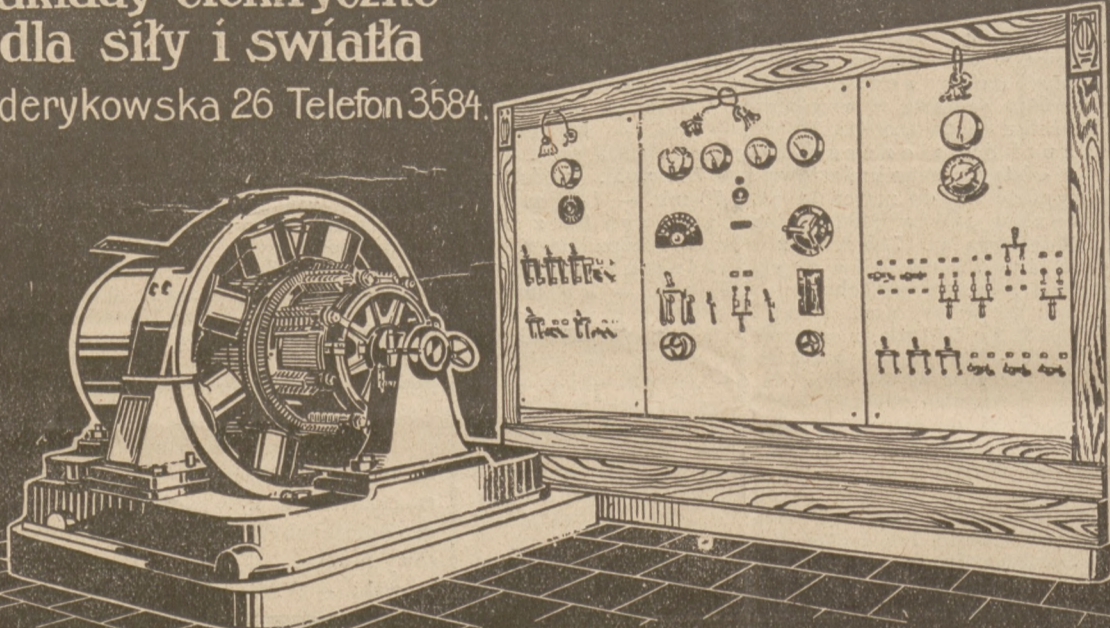
Masa plastyczna. Kazeinę rozpuszczamy w roztworze wodzianu sodu i precedzamy w celu usunięcia zanieczyszczeń. Do przesączu dodajemy roztworu soli cynkowej, magnezowej lub innej w celu ponownego stracenia kazeiny.

Straconą kazeinę po wysuszeniu przemylamy alkoholem i dodajemy do masy plastycznej. otrzymanej przez zmieszanie 100 kg nitrocelulozy z 40 kg kamfory, rozpuszczonej w 50 kg alkoholu. Produkt po wygnieceniu, walcujemy na arkusze, przy czem walce muszą być ogrzane. Arkusze te, po utrwaleniu zapomocą formolu, wkładamy partjami pod prasę hydrauliczną i poddajemy ciśnieniu naprzód na gorąco, następnie na zimno. Otrzymane w ten sposób bloki dają się doskonale piłować, walcować, rzeźbić, ciąć, posiadają zatem te same właściwości, co celuloid, a są tańsze od niego i trudniej palne. Czysta kazeina daje produkt przezroczysty z lekkim odcieniem żółtawego; z kazeiny nieoczyszczonej otrzymujemy produkt o różnych odcieniach. Przez uprzednie dodanie do rozpuszczonej kazeiny soli zabarwiających (vide farby kazeinowe) otrzymujemy masę o różnych kolorach.

Mleczarstwo.

K. Gaertig & Ska Poznań

zakłady elektryczne
dla siły i światła
ul. Fryderykowska 26 Telefon 3584.



wykonana centrala o sile 260 koni.

„Murzonkę“ (śnieć) w pszenicy niszczy **„Prosatin“**
Wrony, bażanty, myszy itd. nie naruszają siewu, jeśli jest
„Prosatin“ zaprawiony. **Prosatin** jest preparat płynny, który obce fa-
brykaty przewyższa dobrocią i taniością. — Na 3 centn. pszenicy starczy 1 kg
za 1.50 mk. (Vitiolu albo Formaliny dzisiaj nikt nie używa. (110)
Proszę żądać ofert z orzeczeniami. — Jedyny fabrykant
L. E. Hanczewski, Kluczbork (Kreuzburg O.-S.)
W uprzejmej odpowiedzi chętnie poświadczam skuteczność „Prosatinu“.
Dostarczoną mi ilością zaprawiłem wykę i miałem pewną obawę o kiełkowanie
z względu na tęgość płynu. Tymczasem wyka bardzo szybko, równo powscho-
dziła a ptactwo wcale nie siadało tak, że przez zaprawę „Prosatiną“ oszczędziłem
sobie chłopaka, który zwykle wrony i kruki odpędzać musi.
DOM. GÓRY, dnia 18. 6. 1913. Z poważaniem
Poczta Kluczew, gub. Kaliska. **Józef Witkowski, administrator.**

Dr. Roman May

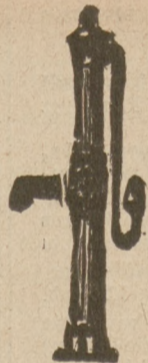
Chemiczna fabryka w Starołęce pod Poznaniem
(stacja Luisenhain)
Kantor w Poznaniu, plac Wilhelmowski 18, I p.
(Dom Przemysłowy)
poleca z gwarancją zawartości:

Superfosfaty pojedyncze i amoniakalne
we wszelkich pokupnych mięszankach
Makę z kości parowaną lub odklejoną
Siarczan amoniaku — Makę z żużli Thomasa
Kainit i wszelkie sole potasowe

Saletre chilijską i norweską
Wapno azotowe Nawóz pod kartofle
Wapno palone i mielone
Fosforan wapna, makę mięsną i rybią do pasienia.

**Czemu dziś już nie potrzeba
studni kopać?**

bo na zupełnie własne ryzyko i pod gwarancją za dostateczną
ilość wody, wewiercamy rurę w ziemię, z której można wodę
pompować bez ustanku. To chyba wystarczy? Najtańsze
i najlepsze to studnie podług nowoczesnej techniki wykonane
do wszelkich fabryk i gospodarstw od największych do naj-
mniejszych. Zakładamy wszelkiego rodzaju pompy i wodo-
ciągi. Także polecamy się do wiercenia w celach górniczych
szczególnie do odnalezienia węgla brunatnego i mamy własne
pola z węglem brunatnym bardzo tanio do sprzedania. 28



J. Kocpzyński & Co., Poznań

Telefon 2041 — ul. Półwiejska 20 — (Halbdorfstrasse).

Nagr. na Wyst. Przem. Poznań 1895	WYLEGARKI „Sartoriusa“ do drobiu oraz obrą- czki kolor. do znac. DO KONI i bydła strzyżenia angielskie maszyny pod gwar. Mk. 45,— do transportowania mleka 20 ltr. od Mk. 7.50.	Nagr. na Wyst. Ogrod. Poznań 1907
KONWIE do transportowania mleka 20 ltr. od Mk. 7.50. Prof. Hellmanna DESZCZOMIERZE cztery częściowe podl. polecenia C. T. G. (i D. L. G.) po Mk. 6,00 za szt. holenderskie do ważenia jakości zboża po Mk. 20,— oraz WAGI metalowe do wyplat przy wybieraniu kartofli z liczbą Znaczkę i napisem wedle podani. 1000 od Mk. 26.50 Ziętkiewicz & Mińkiewicz Poznań, ul. Nowa 7/8. Telefon 3565. Bazar. Hauptnera wszelkie wyroby weterynarskie.		
Nagr. na Wyst. Roin. Poznań 1900	DO NAWOZOW rozsiwania kosze stalowe z pasem do noszenia po Mk. 2,75. Płoty drut. po cenach wyjątkowych	Nagr. na Wyst. Ogrod. Wolsztyn 1912

„Gleba“ Bank Rolniczy
w Poznaniu
ul. Szkolna 11 (przy placu Piotra)
poleca

Saletre chilijską
Superfosfat
Zużle Thomasa

(Sternmarke)
Kainit i sól potasowa
w pełnych ładunkach wagonowych.

Biblioteczki rolniczej

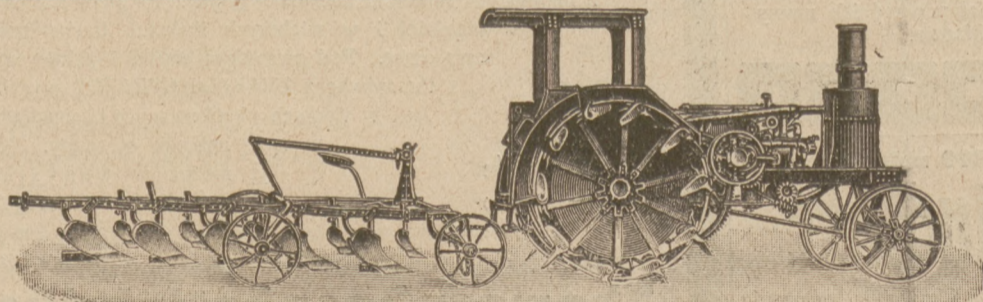
wyszły następujące zeszyty i są
do nabycia w naszej admini-
stracji:

1. Co zasiać, co posadzić? Prof. Dr. A. Sempołowski.
 2. Jak uprawiać łąki z 10 ry-
sunkami. Prof. Bronisław
Janowski.
 3. Znaczenie buraka cukrowego
w rolnictwie z 2 rysunkami.
Wojciech Ofinowski.
 4. Jak kupić konia? St. Wotowski
 5. Uprawa piasków. Prof. Dr.
Karpiński.
 6. Zwalczanie gruzlicy u bydła.
Dr. L. Dobrzański.
 7. Nadzór nad młócką. Inż. St.
Biedrzycki.
 8. Warunki opłacalności nawo-
zów sztucznych. K. Duleba.
 9. Rola żyje z 6 rysunkami.
Wiktor Jan Zieliński.
 10. Wady masła. T. Świszczowski
 11. Obornik i nawozy zielone.
Prof. Dr. Rumker oprac. W.
J. Zieliński.
 12. Rolnik — Jeometra. Prof. inż.
Stefan Biedrzycki.
- Cena 1 zeszyt z przesyłką 1,20
3 zeszyt 3,30 mk., 6 zeszyt 6,10 mk.,
12 zeszyt 11,20 mk.; zaliczka 30
fen. drożej.

Kiernozy

Oldenburgi
i Westfalskie
ca 5—6 miesięcy stare
wyborowe

poleca
Dom. Konin
p. Neustadt b. Pinne.



Pług motorowy Avery

wieloletni wypróbowany system Traktor z na-
szemi osobno zbudowanymi łopatkami D. R. P.
Konstrukcja pojedyncza, mocna i lekka.

Maszyna do ciągnięcia **przeciąga przez luźny piasek tak samo jak przez glinę**
ślizgą i jest oprócz tego **motorem uniwersalnym** do ciągnięcia ciężarów,
młócenia, krajania siewki, srotowania, rżnięcia i t. d. — **Zaden motor automobilowy!**

**Do kwietnia 1913 sprzedano w wszystkich częściach
świata przeszło 1100 sztuk Traktorów Avery!**

3 różne wielkości 25 PS., 35 PS. i 80 PS.

2 złote medale: Winnipeg 1912.

Złoty medal: Algier 1912.

Bez konkurencji: Reims 1912.

Jeneralne zastępstwo na Ks. Poznańskie, Kujawy ros. i gubernię Kaliską:

M. Boldt, Poznań, ul. Nollendorfa 29 (Nollendorfstr.)
Polscy współpracownicy.

**Artykuły pastewne
i sztuczne nawozy
każdego rodzaju**

Loebel Lewin, Poznań
Plac Wilhelmowski 14a
Telefon Nr. 4261
Adres telegr.: „Krafftutter“.

Saletre chilijską

do natychm. odstawy w wagonowych
i mniejszych ilościach polecam najtaniej.

Import! Hurtownie! Eksport!

Pierwszorządny interes zbożowy

Roman Filisiewicz

Poznań, Fryderykowska 26

Najkorzystniejsze źródło zakupu artykułów
pastewnych, nawozów sztucznych i nasion

Specjalność: Jęczmień i kartofle